

# Psalm wiary



ZYGMUNT KRASIŃSKI

## Psalm wiary

*A odpowiadając, Jezus rzekł im: Błędzicie nie będąc świadomi pisma ani mocy Bożej.*

*Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić, ani za mąż chodźć będą, ale będą jako aniołowie Boży w niebie.*

*A o powstaniu umarłych nie czytaliście, co wam powiedziano od Boga, mówiącego:*

*Jam jest Bóg Abrahamów i Bóg Izaaków, i Bóg Jakubów. Bóg nie jest ci Bogiem umarłych, ale żywych.*

*Św. Mateusz, rozdz. XXII, 29–32<sup>1</sup>*

*Pierwszy człowiek z ziemi ziemski, wtóry człowiek sam Pan z nieba.*

*Jaki jest ten ziemski, tacy też i ziemscy, a jaki jest niebieski, tacy też będą niebiescy.*

*Św. Paweł, List pierwszy do Koryntian, rozdz. XV, 47–48<sup>2</sup>*

Dusza i ciało to tylko dwa skrzydła,  
Którymi Czasu i Przestrzeni sidła  
Duch mój rozcina w postępowym locie!  
Gdy się zużyją przez chwil i prób krocie,  
Odpadać muszą — lecz on nie umiera —  
Choć to się śmiercią nazywa u ludzi!  
On zwiędłe zrzuca, a świeże przybiera  
I w nie otulon, znów na jaw się budzi!  
A to się zowie: narodzin godzina!  
I Duch mój, wzięwszy skrzydła niezłomne,  
Nimi znów leci — lecz już w wyższą stronę!  
Tak coraz wyżej ku Panu się wspina,  
Ciała i dusze własne poza sobą  
Sypie, jak liście żółkłe i strząśnięte,  
Wciąga do siebie siły im odjęte —  
On sam wciąż żyje, ich zgonów żałobą!

Duch, Odrodzenie,  
Kondycja ludzka, Bóg,  
Obraz świata

Za nim — przeszłości zmierzchające tonie!  
Przed nim — rozwarte wszechbezmiarów błonie!  
Przed nim świat wszystek — Czas, Przestrzeń bez końca,  
Piętra z dróg mlecznych i dni z lat tysięcy;  
A dalej, wyżej, nad niemi, za niemi  
— Ten, co jest wszystkim i wszystko obleka,

<sup>1</sup>*A odpowiadając, Jezus rzekł im (...)* — we współczesnym tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia: „Jezus im odpowiedział: «Jesteście w błędzie, nie znając Pisma ani mocy Bożej. Przy zmartwychwstaniu bowiem nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie. A co do zmartwychwstania umarłych, nie czytaliście, co wam Bóg powiedział w słowach: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba? Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych». A tłumy, słysząc to, zdumiewały się nad Jego nauką” Mt 22, 29–33. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Pierwszy człowiek z ziemi ziemski (...)* — we współczesnym tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia: „Pierwszy człowiek z ziemi — ziemski, drugi Człowiek — z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy” 1 Kor 15, 47–48. [przypis edytorski]

Duch twórczy gwiazdy, anioła, człowieka,  
Cel a początek i nieba, i ziemi;  
Ten, który zawsze i wyżej, i dalej,  
Niedoścignięty, nad wszystko się pali:  
Spokój — a jednak razem siła tchnąca —  
Blask najwyższego duchów Ducha-Słońca!

K'niemu wciąż dążę — zrazu tam iść muszę  
Przez piekła trudu — przez czyszcze zasługi —  
Aż zacznę wdziawać i ciała, i dusze  
Bardziej promienne — i wstąpię w świat drugi!  
W świat, co od wieków zwan okręgiem nieba —  
I w nim letargów mi już nie potrzeba  
Ani przebudzeń z grobu, by iść wyżej!  
Tam żywot wieczny — żywot nieustanny —  
Grób i kolebka, konieczne, są niżej,  
Na tych planetach, gdzie świt Ducha ranny,  
Gdzie człowiek Boga niemowlęciem jeszcze  
I kwili tylko przecucia swe wieszczce —  
Lecz dla aniołów śmierci nigdzie nie ma!  
Przeszłość i przyszłość ostrymi oczyma  
Widzą i znają — dla nich przemienienie  
To jedna chwila — to dalsze natchnienie!  
Jak my na ziemi w godzinę zachwytu  
Nikłą pieśń z serca czerpiem — tak tam oni  
Kształt rzeczywisty czerpią z fal wszechbytu,  
Szaty przemienne czerpią z życia toni,  
I coraz dalej ku Panu — ku górze  
Lecą w królewskiej ciał i dusz purpurze!

Wkoło niebieskich coraz więcej darów,  
Grzmiących dźwięczności i światła pożarów;  
Mnożą się mleczne pierścienie i pręgi,  
Coraz to szersze lazuruowe kraje  
— Przestrzeń pełniejszą potęg się wydaje —  
— Czas coraz bardziej się przeterażniejsza —  
A jednak przyszłość, co od końca dzieli,  
W nieskończoności swej nigdy nie mniejsza. —  
Bo Pan wszystkiego jest wszystkim na wieki;  
Choć coraz bliższy, On równie daleki!  
Jego to, Jego, żądają Anieli!  
Żądza bez miary, co chwila rosnąca,  
Miłość bez granic — to życie bez końca! —

Bóg, Czas, Przestrzeń,  
Miłość, Nieśmiertelność

On ognii wszechstworzenia wiązany łańcuchem,  
On Bytem, Myślą, Życiem — Ojcem, Synem, Duchem!  
On jak Myśl w świecie mieszka i jak Byt wieczysty,  
Lecz za świata krańcami On jest osobisty —  
On Duchem świętym, jednym, który wie sam siebie,  
Rozlał się po wszej ziemi, a został na niebie!  
A my wszyscy i wszędzie Jegośmy obrazem,  
I wstępując stopniami w coraz wyższe włości,  
Żyć musimy nieśmiertelnie, z nim żyć musimy razem,  
Zrodzeni z Jego łona, żyć w Jego wieczności!  
I jako On nas stworzył, tak my tworzyć dalej  
I z wnętrza nas samych wyprowadzać światy,  
By prząść Mu, jak nam uprządl, wiadomości szaty.

Bóg, Obraz świata

Bóg, Kondycja ludzka,  
Stworzenie, Dar

O ile możem, biedni, w anielskiej pokorze,  
To, coś Ty nam dał z łaski — oddawać Ci, Boże,  
A nigdy nie móc, nigdy nic Ci oddać, Panie,  
I tak żyć w Tobie wiecznie przez wieczne kochanie!

\*

Lecz szkołą Duchów są Ludzkości dzieje —  
Drogą do niebios planety koleje!  
Na nim to, na nim pójdą zasłużeni  
— A wszyscy razem — do innych przestrzeni,  
Gdy Syn Twój, sędzia, zmartwychwstałych książę,  
Losy tej ziemi w dzień sądu rozwiąże  
I z nich anielstwo ludziom wypromieni!  
A do dnia tego wiodące tu wschody  
To w łasce Twojej poczęte narody! —  
Garść im powołań sypnąłeś z wysoka —  
W każdym z nich żyje myśl jakaś głęboka,  
Co z piersi Twoich zesłanym jest tchnieniem  
I narodowi odtąd — przeznaczeniem!  
A są wybrane jedne przed innymi  
By o Twą piękność walczyły na ziemi  
I krzyż lat wielu włokąc krwawym śladem,  
Były wśród świata — anielskim przykładem,  
Aż nie wywalczą straszną walką w grobie  
Wyższego w ludziach pojęcia o Tobie,  
Więcej miłości i więcej braterstwa  
W zamian za tkwiący w piersiach nóż morderstwa!

Historia, Droga, Obraz  
świata, Niebo

Naród, Obraz świata,  
Chrystus, Przywódca,  
Cierpienie, Wiedza, Polska

Takim jest naród Twój polski, o Boże!  
Kto częstką jego — niech wie się Twej woli  
Częstką na ziemi — i choć go świat boli  
Tak, że aż wątpić o nadziei może,  
Niech w tym cierpieniu wytrwa niesłychanem,  
Boć on, zaprawdę, w Twoim Duchu<sup>3</sup> chrzczony,  
Boć on, zaprawdę, Twym ziemskim kapłanem;  
Jeśli się cierniów nie wstydy korony,  
Jeśli pojmuje, że kochasz bezmiernie  
Synów tych, których koronujesz w ciernie,  
Bo cierni w krwi maczan<sup>4</sup> — to kwiat wiecznotrwały —  
I nim odmładzasz świat ludzkości cały! —

\*

Chrystus wciąż w tobie mieszka, o Ludzkości!  
W twych piersiach żyje, w twoich losach gości,  
Krwia twą — krew Jego i ciałem twym — ciało!  
Stanie się tobie<sup>5</sup>, co Jemu się stało!  
On wcielił w siebie wszystkie twe koleje,  
On ci objawił wszystkie twe nadzieje.  
Skądże<sup>6</sup> zrodzona? — Z przeczystej dziewicy,

Obraz świata, Kondycja  
ludzka, Droga, Chrystus,  
Cierpienie

<sup>3</sup>w *Twoim Duchu* — w oprac. P. Hertza: w Twego ducha chrzczony. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*maczan* — skrócona forma od: maczany; umoczony. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*tobie* — w oprac. P. Hertza: stanie się tobą. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*skądże* — skrócona forma od: skąd jesteś. [przypis edytorski]

Bo z myśli Bożej w Boże podobieństwo! —  
Ku czemu idziesz? — Ku Ojca stolicy. —  
Przez co przejść musisz? — Przez trud i męczeństwo!  
A kiedy Chrystus nad Taboru<sup>7</sup> szczytem  
Już się otacza wieczności przedświtem,  
Czy ty nie widzisz, co ten znak ci wróży?  
Nim los twój ziemski w pełni się dokona,  
I ty, Ludzkości, będziesz przemieniona!  
Zostawisz w dole, u stóp ciemnych wzgórzy,  
Wszystko, co zwodzi, i wszystko, co boli:  
Zostawisz w dole szataństwo niewoli,  
Zostawisz w dole kłamstwa opętanie,  
Zostawisz w dole tajemnic zawilość —  
A weźmiesz z sobą duchowe poznanie  
I serca wieczną, nieskończoną miłość!  
I z tymi dwoma świętymi potęgi,  
Jak Chrystus, w światła wzbijesz się okręgi!  
Z czoła się twego grzech wszelki twój zetrze;  
Jak pióra lekkie będą twe ramiona!  
Ręce pokładniesz na białe powietrze  
I w nim się ważyć będziesz — spowietrzniona! —

Przemiana, Historia,  
Religia, Obraz świata

---

<sup>7</sup>Tabor — góra (562 m n.p.m.) w pln. Izraelu, 17 km na zach. od Jeziora Genezaret, na której według trzech ewangelii biblijnych dokonano się przemienienie Chrystusa, ujawnienie jego boskości. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/krasinski-poezje-psalmy-przyszlosci-psalm-wiary/>

Tekst opracowany na podstawie: Zygmunt Krasiński, Poezje Zygmunta Krasińskiego, Biblioteka pisarzy polskich, t. 3, Lipsk 1873.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Biblioteki.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec-Gryz, Aleksandra Sekuła.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).